



## Wavelo - masowe uszkodzenia opon

2019-09-30

**Na początku sezonu letniego firma BikeU zaobserwowała masową dewastację rowerów miejskich Wavelo. Firma i policja nie mają wątpliwości, że były to celowe działania, za którymi prawdopodobnie stoi ten sam sprawca bądź grupa sprawców. W podobny sposób uszkodzonych zostało prawie 90 rowerów.**

Nieznany sprawca, bądź grupa osób od połowy czerwca celowo uszkodziła 87 krakowskich rowerów miejskich. Proceder ten trwa do tej pory, więc już niemal trzy miesiące. Wszystkie rowery zostały uszkodzone w taki sam sposób, poprzez przekucie dętki ostrym narzędziem.

Zdewastowane w ten sposób jednoślady najczęściej lokalizowano na stacjach: nr 005 Politechnika - ul. Warszawska 24, nr 022 Nowy Kleparz - ul. Prądnicka 4, nr 149 AWF - aleja Jana Pawła II 82 oraz nr 062 plac Centralny - aleja Solidarności.

- Sprawa została przez nas zgłoszona do prokuratury. Funkcjonariusze policji pracują obecnie nad namierzeniem sprawcy - mówi Albert Wójtowicz, dyrektor operacyjny projektu Wavelo. - Zwracamy się z prośbą do wszystkich krakowian o dbanie o rowery oraz zwracanie uwagi, czy ktoś nie próbuje ich niszczyć. Reagujmy na takie przypadki. Masowe uszkodzenia mogą powodować mniejszą dostępność rowerów na stacjach. Coraz częściej zdarzają się także porzucenia rowerów w miejskich zbiornikach wodnych, co oczywiście powoduje ich poważne uszkodzenia. Wspólnie dbajmy o Wavelo - tak, żeby rowery mogły służyć nam wszystkim jak najlepiej i jak najdłużej - apeluje Wójtowicz.

Firma BikeU podjęła kroki prawne w celu wyjaśnienia sytuacji i namierzenia sprawcy. Do Prokuratury Rejonowej Kraków-Krowodrza wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Firma wyceniła poniesione straty na 4 350 złotych. Jak mówi mł. insp. Sebastian Gleń, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, masowa dewastacja rowerów miejskich Wavelo zakwalifikowana została jako przestępstwo z art. 288 kodeksu karnego. Czyn ten zagrożony jest karą do pięciu lat pozbawienia wolności. - Pracujemy nad ustaleniem sprawcy. Zwracamy się także z apelem do wszystkich krakowian, którzy mogą mieć jakąś wiedzę o tych zdarzeniach o zgłaszanie się na policję - zaznacza Gleń.